

Jagiellonia. Bez goli na otwarcie rundy rewanżowej

Po niezbyt ciekawym meczu 16. kolejki Lotto Ekstraklasy Jagiellonia Białystok zremisowała z Bruk-Bet Termalichą Nieciecza 0:0. Przez większość spotkania zdecydowanie przeważali Żółto-Czerwoni, ale tego dnia brakowało im ostatniego podania i skuteczności.

Piłkarze Ireneusza Mamrota w piątkowy wieczór przy Słonecznej chcieli odnieść trzecie zwycięstwo z rzędu i umocnić się na ligowym podium, na które wskoczyli dzięki wygranej nad Zagłębiem Lubin (3:1) i Wisłą Płock (2:1). W stosunku do meczu w Płocku w jedenastce Żółto-Czerwonych nastąpiła jedna zmiana – w miejsce Karola Świderskiego do podstawowego składu wskoczył Martin Pospisil. W kadrze meczowej w ogóle zabrakło kontuzjowanych Cilliana Sheridana i Piotra Tomasika.

Jagiellończycy dobrze weszli w to spotkanie i już w piątej minucie stworzyli sobie pierwszą niezłą sytuację, ale z 16 metrów niecelnie uderzał Arvydas Novikovas. Nieco ponad 10 minut później w pole karne wdarł się Łukasz Burliga, a jego dośrodkowanie ręką zablokował obrońca Termaliki, Artem Putiwcew. Sędzia Paweł Raczkowski nie zdecydował się na wskazanie na wapno, gdyż w tej sytuacji ręka zawodnika Słoni była ułożona w naturalnej pozycji.

Kolejna dobra akcja była autorstwa Fedora Cernycha, który fantastycznie przedarł się lewym skrzydłem, pięknym zwodem oszukał obrońcę gości, ale żaden z kolegów nie zamknął jego podania wzdłuż bramki przyjezdnych. Chwilę po tym, bliski szczęścia był Ivan Runje, ale po rzucie rożnym jego strzał głową był minimalnie niecelny.

W 37. minucie spotkania po zgraniu Łukasza Burligi niedokładnie z 16 metrów uderzał Fedor Cernych, a niedługo później jego dobre podanie w kontrataku zmarnował Arvydas Novikovas, który nie upilnował linii spalonego. Goście w pierwszej połowie tylko raz zagrozili bramce Mariana Kelemena, ale uderzenie z dystansu Jakuba Mrozika było niecelne. W ostatnich sekundach pierwszych 45 minut w dobrej sytuacji znalazł się Martin Pospisil, ale z 16 metrów trafił tylko w słupek. W pierwszej części gry Żółto-Czerwoni zdecydowanie przeważali i nie dopuszczali gości do sytuacji strzeleckich. Brakowało im jedynie skutecznego wykończenia akcji.

Druga połowa nie była szczególnie emocjonująca. Dopiero w 55. minucie Jagiellonia zagościła na dłużej pod bramką Bruk-Betu, jednak najpierw kiepsko dośrodkowywał Arvydas Novikovas, a później Fedor Cernych nie zdołał opanować piłki w polu karnym. Cztery minuty później bardzo niecelnie za pola karnego uderzał Arvydas Novikovas.

W 65. minucie bardzo dobrą akcją z Guilherme popisał się Przemek Frankowski, który później zagrywał w szerz pola karnego na piąty metr do Fedora Cernycha, jednak od Litwina minimalnie szybszy był obrońca gości. 10 minut po tym Piotrek Wlazło próbował zaskoczyć golkipera przyjezdnych strzałem z dystansu, jednak jego uderzenie było minimalnie niecelne.

Na dziesięć minut przed końcem bliski zdobycia bramki dla Bruk-Betu Termaliki był Bartosz Śpiączka, ale jego uderzenie głową na szczęście przeleciało obok bramki strzeżonej przez Mariana Kelemena. W końcówce goście byli groźniejsi od Żółto-Czerwonych. Na trzy minuty przed końcem spotkania w znakomitej sytuacji znalazł się Krystian Peda, ale z 16 metrów uderzył bardzo niecelnie. Z kolei w ostatniej akcji meczu goście zdołali nawet wpakować piłkę do naszej bramki, ale sędzia odgwizdał spalonego i po chwili zakończył mecz.

Jagiellonia zremisowała bezbramkowo z Bruk-Betem Termalicą i jej pozostanie na ligowym podium będzie zależało od wyników meczów Wisły Kraków, Korony Kielce oraz Lecha Poznań w tej kolejce. Za tydzień Żółto-Czerwoni zmierzą się na wyjeździe z Górnikiem Zabrze.

16. kolejka Lotto Ekstraklasy,

Białystok (Stadion Miejski), 17 listopada, 18:00:

Jagiellonia Białystok – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 0:0

Jagiellonia: 25 Marian Kelemen – 8. Łukasz Burliga, 17. Ivan Runje, 5. Nemanja Mitrović, 12. Guilherme – 9. Arvydas Novikovas (73', 28. Karol Świdorski), 23. Piotr Wlazło (87', 22. Rafał Grzyb), 6. Taras Romanczuk, 26. Martin Pospisil (79', 44. Łukasz Sekulski), 21. Przemysław Frankowski - 10. Fedor Cernych.

Bruk-Bet Termalica: 82. Jan Mucha – 8. Patryk Fryc, 25. Mateusz Kupczak, 77. Artem Putiwcew, 16. Martin Mikovic - 19. David Guba (61', 7. Roman Gergel), 5. Vlastimir Jovanović, 37. Jakub Mroziak (87', 33. Krystian Peda), 28. Łukasz Piątek, 20. Szymon Pawłowski – 18. Bartosz Śpiączka (90', 10. Samuel Stefánik)

Żółte kartki: Mroziak, Putiwcew.

Sędziował: Paweł Raczkowski (Warszawa).

Widzów: 6973.

Za: jagiellonia.pl (fot i tekst)

